



[Grafika. Portret kobiety, autorki scenariusza, w stroju ludowym – biskupiańskim]

BEATA KABALA

Rodowita Biskupianka.

Mistrzyni układania kopek – oryginalnego nakrycia głowy Biskupianek. Przejęła tę umiejętność od babci, która zaszczerpiła w niej miłość do Biskupizny.

Tańczy i śpiewa w Biskupiańskim Zespole Folklorystycznym z Domachowa i Okolic.

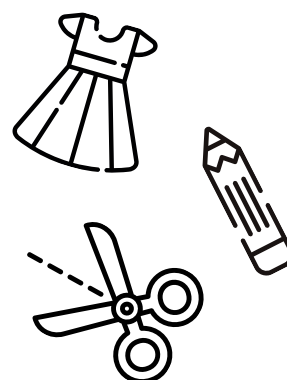
Pracuje w Gminnym Centrum Kultury i Rekreacji im. Jana z Domachowa Bzdegi w Krobi jako animatorka ds. folkloru. Bardzo lubi prowadzić warsztaty, podczas których przybliża tradycje biskupiańskie dzieciom.

BISKUPIAŃSKIE UBIERANKI

Scenariusz zajęć dotyczy biskupiańskiego stroju ludowego. Dzieci zapoznają się z historią odświętnego stroju męskiego i damskiego z Biskupizny oraz poznają jego poszczególne elementy.

DO ZABAWY POTRZEBNE BĘDĄ:

- ▼ Kartka z bloku technicznego (sztywna)
- ▼ Kartki z bloku rysunkowego
- ▼ Kredki/pisaki/farby
- ▼ Klej i nożyczki
- ▼ Drukarka (do wydruku szablonów)



[Grafika. Ikonki sukienka, ołówek, nożyczki]

WPROWADZENIE

Czy wiesz co to jest strój ludowy?

To rodzaj ubrania lub jego poszczególne elementy, charakterystyczne dla danego regionu albo dawnych, historycznych czasów, z których pochodzi.

Na Biskupiznie noszono piękne stroje, bogato zdobione i co za tym idzie, dość kosztowne. Uszycie takie stroju wymagało sporo pracy, a przecież warto podkreślić, że kiedyś wszystkie elementy ubrań szyte były ręcznie! Czy uwierzycie, że biskupiański strój ludowy do dzisiaj jest przekazywany z pokolenia na pokolenie a potem starannie przechowywany i zabezpieczany przed zniszczeniem?

Posłuchaj fragmentu wiersza o stroju ludowym pt. „Biskupizna”¹ i pomyśl, które słowa mówią o elementach ubrania Biskupianki?

*Chociaż jestem jeszcze mała... a już Biskupianka!
Mam spódniczek i fartuszek, wszystko za kolanka.
Kryzik, kopka na mej głowie sztywno prasowane,
A na szyi mam korale wstążeczką związane.
Piękny to strój, chociaż stary, lecz bardzo bogaty.
Najpiękniejszy chyba w świecie i barwny jak kwiaty...*

Popatrz na zdjęcia.

Czy widzisz, jak piękny jest strój biskupiański? Dowiedz się, jak nazywają się jego poszczególne elementy.

ODŚWIĘTNY STRÓJ DAMSKI

[Grafika. Kobieta w stroju ludowym – biskupiańskim stoi. Ręką podnosi spódniki pokazując kolejne warstwy garderoby. Strzałki kierują opisy do poszczególnych elementów stroju ludowego.]

SPÓDNIK WIERZCHNI
(sukienka bez rękawów),
zwany spódnikiem
ze sznurówką.

Dawniej spódnik był
z przodu sznurowany,
stąd taka nazwa. Teraz
spódnik wierzchni
zapinany jest z przodu
na małe haftki. Spódniki
ze sznurówką mają
określone kolory! Mogą
być niebieskie, żółte,
różowe, zielone, fioletowe
albo pomarańczowe!

HAFTOWANY FARTUCH
w kwiaty. Z tyłu,
na końcach fartucha, wiąże
się szeroką kokardę koloru
białego.

BIAŁA KOSZULA
z szerszymi rękawami,
zapinana przy nadgarstku
na guziki, ozdobiona białą
falbaną lub bawełnianą
koronką.

RÓŻOWA WATÓWKA
spódnik (spódnica
biskupiańska)
z naszytą kieszenią
do przechowywania
chusteczek,
portfela, dzisiaj
również – telefonu.

BIAŁY SPÓDNIK
sztywno krochmalona
spódnica, zawsze koloru
białego (czy wiesz, na czym
polega krochmalenie?)
Dzięki niemu białe
spódniki pięknie się
układają a dziewczyna
wygląda elegancko
i dostojnie.

TRZEWIKI
czarne,
sznurowane
buty.



[Grafika. Popiersie kobiety w stroju ludowym – biskupiańskim. Strzałki kierują opisy do poszczególnych elementów stroju ludowego.]

MUŚKA

przedziałka we włosach, na środku głowy i kranc – dwa warkocze spięte szpilkami do włosów w ósemkę. W połowie warkoczy wplatane są cienkie wstążeczki, które służą do związywania włosów, bowiem Biskupianka nie używa gumki! Z tyłu na fryzurze jest przewiązana biała wąska kokardka.

KOPKA

nakrycie głowy.

KRYZIK

biały, sztywno krochmalony kołnierzyk zapinany z przodu na mały guzik.

KORALE

zawsze czerwone lub ciemno różowe, z tyłu związane wstążką koloru białego lub koloru spódnika ze sznurówką.



ODŚWIĘTNY STRÓJ MĘSKI

[Grafika. Mężczyzna w stroju ludowym – biskupiańskim. Stoi. Strzałki kierują opisy do poszczególnych części garderoby.]

BIAŁA KOSZULA

bez kołnierzyka
+ biały mały
kołnierzyk na szyi
z wystającymi
róstkami

WESTKA

kamizelka koloru
czarnego

SPODNIE

koloru białego
lub czarnego,
tzw. pumpki albo
bryczesy

Wysokie **CZARNE
BUTY** ze sztywną
cholewą – oficerki

KAPELUSZ

koloru czarnego

JAKA

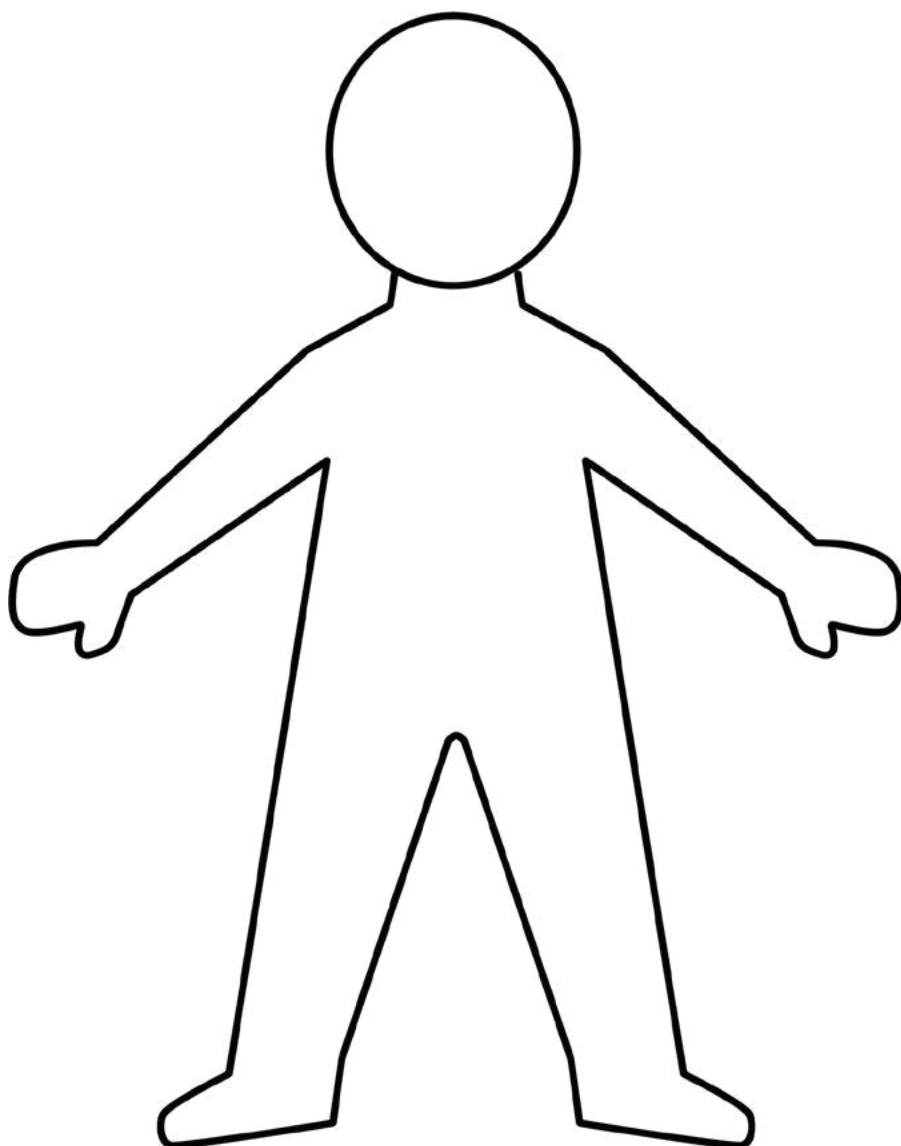
czzerwona marynarka
koloru biskupiego



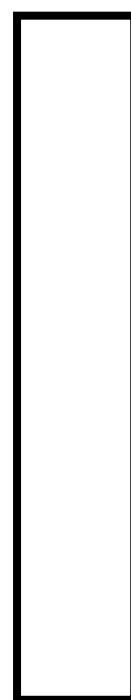
Znasz już wszystkie elementy stroju biskupiańskiego!

CZAS NA BISKUPIAŃSKĄ UBIERANKĘ!

Wydrukuj na sztywnej kartce z bloku technicznego postać i pasek.
Wytnij nożyczkami postać i pasek. Dorysuj oczy i buzię.



[Grafika. rysunek postaci
do wycięcia.]



[Grafika. rysunek.
Pasek do wycięcia.]



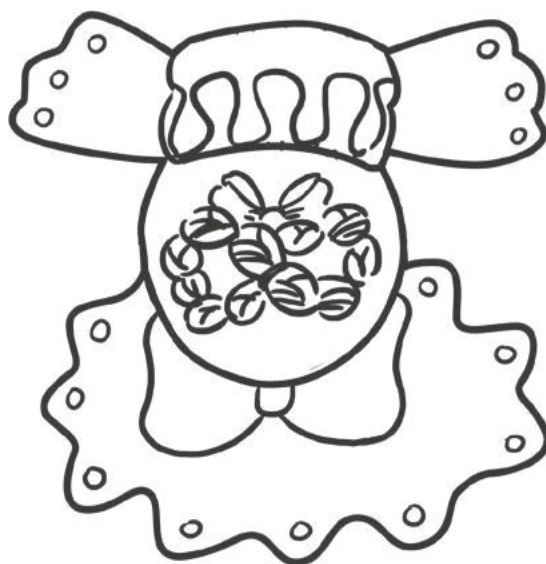
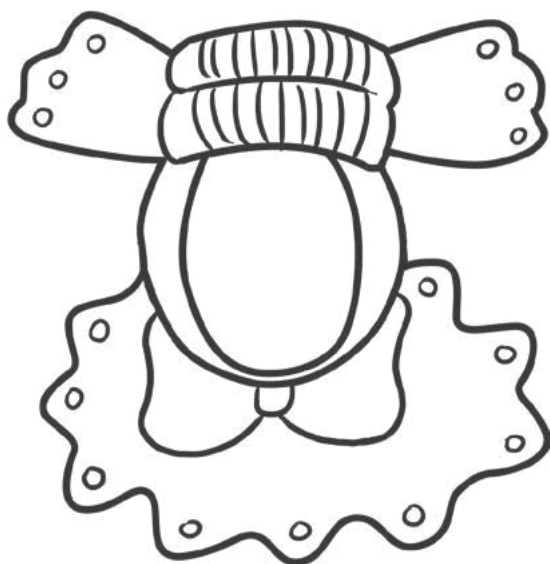
PAMIĘTASZ JAK WYGLĄDA STRÓJ BISKUPIAŃSKI?

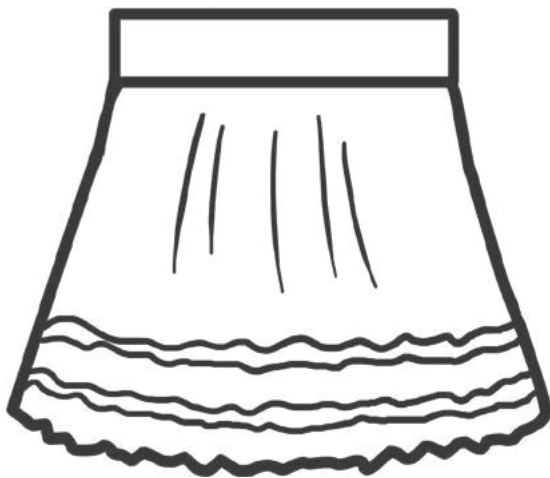
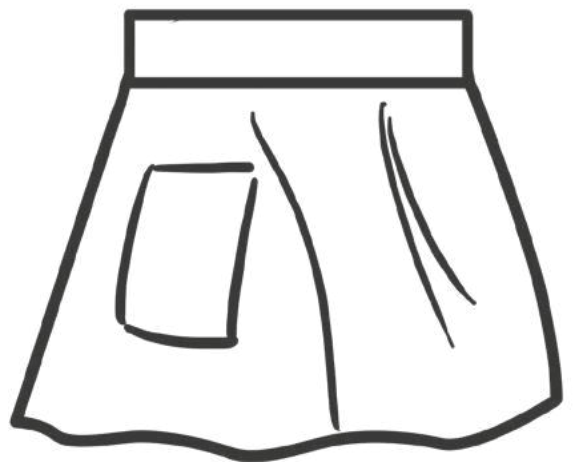
Wydrukuj poszczególne elementy ubrań i pokoloruj obrazki. Pamiętaj o wszystkich szczegółach! Tnij tylko po obrysie!

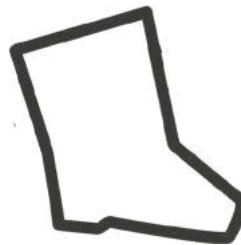
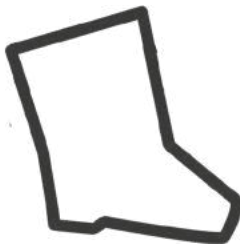
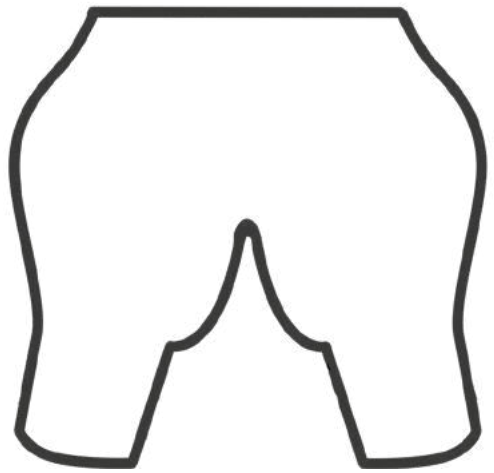
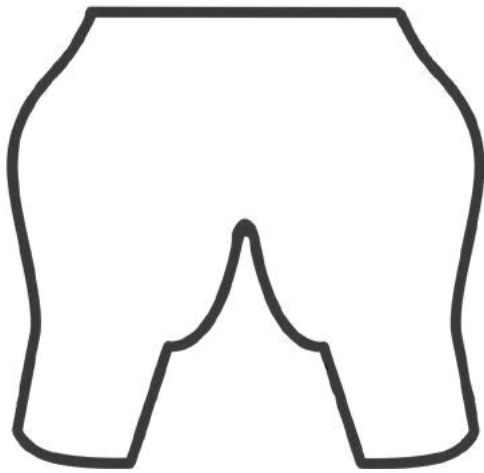
Wytnij poszczególne elementy (zwróć uwagę, by ciąć po obrysie). Wycięte obrazki przyklej na wcześniej wyciętą postać. Przy stroju Biskupianki – smaruj klejem tylko pasek spódników, dzięki temu po odchyleniu spódnika widoczne będą kolejne warstwy garderoby. Pamiętaj o kolejności przyklejanych elementów! Na Biskuipźnie wszystko musi się zgadzać!

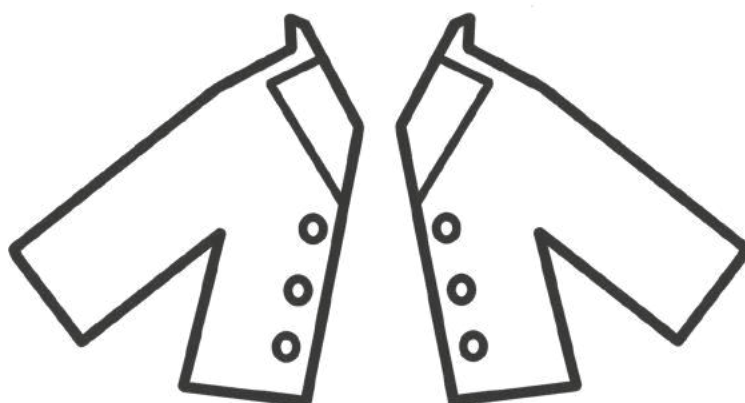
Zwróć uwagę gdzie posmarować klejem.

[Grafika. Komplet rysunków do wykonania zadania przez dzieci, przedstawiających elementy stroju biskupiańskiego takie jak: kopka i kryzik, buty damskie, dwa spódniki, fartuch, sukienka oraz buty męskie, kapelusz, przód i tył marynarki, kamizelka, spodnie]











MARIA POLOWCZYK

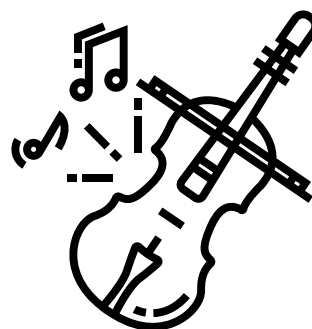
Śpiewaczka i tancerka z Biskupizny.
Hafciarka ludowa i początkująca
kopczorka.

Pasjonatka biskupiańskich nagrań
i zdjęć archiwalnych.

[Grafika. Portret kobiety w stroju
ludowym – biskupiańskim.
Na zdjęciu autorka scenariusza.]

SZEW CZYK

Scenariusz dotyczy nauki szewczyka. Szewczyk to jeden z niewielu zachowanych na Biskupiźnie tańców zabawowych, chętnie tańczony przez dzieci i młodzież. Ilustruje on, jak sama nazwa wskazuje, pracę szewca przy tworzeniu i naprawianiu butów. Dodatkiem do zabawy jest przyśpiewka śpiewana charakterystyczną gwarą biskupiańską. Szewczyk jest chętnie wykorzystywany podczas zajęć z dziećmi, bo to również świetna zabawa integracyjna.



[Grafika. Ikona skrzypce]

JAK SIĘ PRZYGOTOWAĆ?

Naukę najlepiej zacząć od osłuchania się z muzyką oraz zaznajomienia się z tekstem przyspiewki. Dla chętnych, umiejących grać na instrumentach, dołączone są nuty. Przygrywanie do tańca – to biskupiański zwyczaj!

Ból tu szewc ból
Szól buty szól
A po czemu?
Po złotemu

A z czego? Ze skóry
Dla matki, dla córy

Ból tu szewc ból
Szól buty szól

Posłuchaj jak brzmi ta piosenka!

Zeskanuj kod QR



[Grafika. Kod QR]

Szewc

I część tańca



Ból tu szewc ból, szól bu - ty szól, a po cze - mu? Po zło - te - mu.

9 II część tańca



A zcze go? Ze skó - ry, dla mat - ki, dla có - ry. Ból tu szewc ból, szól bu - ty szól.

17 III część tańca



[Grafika. Nuty – zapis melodii szewczyka.]

KIEDY OPANUJEMY JUŻ TEKST CZAS NA NAUKĘ TAŃCA!

Para musi przyklęknąć na prawe lub lewe kolano. Śpiewając pierwszą część przyśpiewki dzieci naśladują szycie dratwą. W drugiej części uderzają pięściami, na przemian, najpierw w kolano partnerki/partnera, następnie w swoje, na wzór uderzania młotkiem o podeszwę buta. W trzeciej części wracają do szycia, by po śpiewie przejść do tańca wirowego w takt muzyki.

Cały taniec powtarzamy 3 razy.

Zobacz jak wygląda taniec w wykonaniu dzieci z Biskupizny.

Zeskanuj kod QR



[Grafika. Kod QR]



WITOLD ROJ ZALEWSKI

Animator kultury, muzykant, badacz ludowych tradycji, realizator dźwięku. Na Biskupiznę przyjeżdża podczas corocznych Taborów i innych wydarzeń. Realizuje różnorodne warsztaty – od udźwiękowienia filmów animowanych przez teatralne po orkiestrę taborową. Obecnie prowadzi Fundację MAŁY KOLBERG, która zbiera ludowe zabawy dziecięce.

Fot. Dominika Oczepa

[Grafika. Zdjęcie portretowe mężczyzny w kapeluszu, przedstawia autora scenariusza]

JAK ZROBIĆ SŁUCHOWISKO?

ZABAWY Z DŹWIĘKIEM

Scenariusz zajęć dla dzieci w wieku od 5 lat. Poszczególne elementy scenariusza można rozdzielać i wykorzystywać osobno jako samostne zabawy i zadania. Proponowane aktywności mają uwrażliwić na otaczające dźwięki, nauczyć aktywnego słuchania, rozbudzić wyobraźnię opartą na dźwiękach. Scenariusz zawiera też podstawy konstruowania opowieści oraz praktyczne wskazówki do stworzenia dzieła dźwiękowego. Bo dźwiękiem przecież można opowiedzieć o swojej wizycie na Biskupiznie!



[Grafika. Ikona słuchawki i mikrofon]

CO TO JEST SŁUCHOWISKO?

Mówią na nie czasami „teatr wyobraźni”. Słuchowisko to dźwiękowa opowieść, która może być tworzona na żywo, emitowana w radiu, nagrana na płycie lub odtwarzana z pliku cyfrowego. Najważniejsze, że jest to sam dźwięk. To właśnie odpowiednio połączone ze sobą dźwięki pobudzają wyobraźnię słuchacza i wciągają go w opowieść.

SŁUCHOWISKO DLA SIEBIE

Najprostszym sposobem na zrobienie sobie słuchowiska jest zamknięcie oczu i wsłuchanie się w dźwięki otoczenia.

JAK ZROBIĆ TO SAMEMU?

Spróbuj: zamknij oczy i posłuchaj dźwięków wokół siebie. Spróbuj przysłuchać się każdemu z nich z osobna. Zauważysz, że gdy skupisz się na jednym dźwięku, pozostałe jakby cichną. Możesz przenosić swoją uwagę z jednego dźwięku na kolejny. Zdecyduj, kiedy Twoje słuchowisko się zakończy – po prostu otwórz oczy.

Przypomnij sobie, co zwróciło Twoją uwagę, jaką podróż po otaczającym Cię świecie odbyłaś/odbyłeś. Możesz o tym komuś opowiedzieć.



[Grafika. Siedzące dziecko z zamkniętymi oczyma. Po jednej stronie wisi na ścianie zegar, po drugiej uchylone okno a za nim drzewa]

SŁUCHOWISKO DLA KOGOŚ

Można zabrać w dźwiękową podróż także inną osobę. Zaproś kogoś, aby z zawiązanymi oczami dał się poprowadzić przez różne przestrzenie, choćby z jednego pokoju do drugiego. Jeśli będzie uważnie słuchać, zauważy wiele ciekawych dźwięków o których może Ci opowiedzieć. Możesz też poprosić kogoś, żeby Ciebie w ten sposób poprowadził.

Aby zrobić takie słuchowisko dla siebie i dla innych, można użyć różnych przedmiotów i instrumentów muzycznych. Każdy dobry koncert muzyczny jest słuchowiskiem na żywo. Zauważ, że Ty i Twoi słuchacze cały czas słyszą dźwięki otoczenia oraz to jak dźwięki instrumentów odbijają się od ścian. Możesz zrobić ogromny hałas, który zdominuje całą przestrzeń, możesz też zrobić bardzo cichy, ledwo słyszalny dźwięk. Możesz też zrobić taki cichutki dźwięk przy samym uchu (spróbuj najpierw przy swoim!). Blisko ucha nawet najcichsze dźwięki są bardzo wyraźne. Uważaj więc z głośnymi dźwiękami blisko ucha, bo można zrobić tym krzywdę!

SŁUCHOWISKO TO OPOWIEŚĆ

Te wszystkie zabawy z dźwiękiem już opowiadają historię. Cicho – głośno. Wolno – szybko. Długo, długo nic i nagle coś.

A co jeśli chcielibyśmy opowiedzieć jakąś bardziej skomplikowaną historię?

Przede wszystkim trzeba zastanowić się, jaka to ma być historia. Może znana bajka, może wydarzenie z naszego dnia, a może jakiś fragment historii naszego regionu?

Ważne jest, abyśmy sobie tę historię wcześniej mogli opowiedzieć i żeby za bardzo nam się nie zmieniała.

Historie, jakie opowiadamy, mają często początek, środek i koniec.

W środku historii zawsze dzieje się coś zaskakującego, coś o czym naprawdę chcemy opowiedzieć. Początek jest po to, żebyśmy wprowadzili słuchacza w świat naszej opowieści a koniec... właściwie nie wiem po co – chyba po to, żeby jakoś skończyć opowieść, bo inaczej mogłaby się nigdy nie skończyć.

WIĘC UKŁADAMY HISTORIĘ

JAK SIĘ DO TEGO ZABRAĆ?

Odpowiedzmy sobie na pytania:

Co jest na początku? Gdzie to się dzieje? O kim lub o czym jest historia?

Następnie:

Co się stało? Jak to się stało? Co się zmieniło?

I na koniec:

Jak wygląda świat po tej zmianie.

A JAK OPOWIADAĆ DŹWIĘKIEM?

TŁO

Można powiedzieć, że słuchowisko jest obrazem dźwiękowym.

Ważnym elementem każdego obrazu jest tło. Możemy być na ulicy, albo w lesie, albo w domu. Każde to miejsce ma charakterystyczne dla siebie dźwięki i brzmienie. Zaczynając pracę nad słuchowiskiem warto się zastanowić w jakich miejscach dzieje się nasza historia i nagrać odpowiednie tła.

Jako tło dźwiękowe możesz też użyć nagrania muzyki.

Wskazówka:

Nagrania tła muszą być wystarczająco długie, żeby zmieściły się na nich wszystkie inne elementy. Nagrywając tło, patrz na licznik czasu nagrania. Ja staram się nagrywać tło przynajmniej przez minutę.

Podczas nagrywania tła uważaj też, aby nie nagrać dźwięków, które są przypadkowe, na przykład swoich kroków. Tło powinno być jak najbardziej neutralne.

NARRACJA

Jesteśmy przyzwyczajeni, że historie opowiadamy komuś słowami. Nagranie takiego opowiadania nazywa się narracją. Można ją nagrać samemu, albo poprosić kogoś o opowiedzenie albo przeczytanie historii. To ma znaczenie kto jest narratorem – może to być głos dziecka, dziadka, babci a nawet komputera. Głos narratora jest częścią całego świata, jaki tworzymy w naszym słuchowisku.

Wskazówka: narrację można nagrać w cichym miejscu, aby w nagraniu nie było dźwięków tła. Wtedy mamy więcej możliwości w montażu. Możemy dodać inne tło, ciąć i przesuwac fragmenty narracji.

EFEKTY DŹWIĘKOWE

Możemy użyć dźwięków do ilustrowania naszej opowieści. Na przykład kiedy narrator opowiada, że ktoś wchodzi do ciemnego domu możemy dodać dźwięk skrzypiących drzwi i nieśmiałych kroków na drewnianej podłodze. Wszystkie te dźwięki również opowiadają historię. Pamiętasz doświadczenie z zamkniętymi oczyma? Słuchając otoczenia doskonale wiesz co się wokół ciebie dzieje.

Wskazówka: nagrywając efekty dźwiękowe włącz nagranie trochę wcześniej i wyłącz chwilę po zakończeniu dźwięku. Dzięki temu będzie można dopasować nagrany efekt do pozostałych dźwięków.

NAGRYWAMY SŁUCHOWISKO

METODA “WSZYSTKO NA RAZ”.

Można całe słuchowisko nagrać w całości od początku do końca – jak teatr na żywo.

Przygotuj sobie opowieść, najlepiej spisz ją na kartce. Opowiedz lub przeczytaj ją kilka razy na próbę.

Przygotuj efekty dźwiękowe i instrumenty. Możesz robić efekty na żywo wykorzystując różne przedmioty. Możesz też odtwarzać różne dźwięki z drugiego urządzenia, na przykład z komputera.

Dobrze jest zaprosić kogoś do wspólnego nagrywania.

Przygotuj sobie jeszcze odpowiednie warunki – uprzedź domowników, że będziesz nagrywać (pamiętaj, żeby dać im znać kiedy skończysz!).

Nagrywać możesz nawet smartfonem. Większość ma aplikację dyktafon i od tego łatwo zacząć. Zanim zaczniesz nagrywać całość – zrób kilka prób, żeby upewnić się, że wszystko dobrze słychać.



[Grafika. Ilustracja przedstawia interfejs aplikacji do nagrywania dźwięku na ekranie smartfona. Na środku ekranu znajduje się okrągły przycisk z ikoną mikrofonu. Powyżej licznik czasu nagrania a w dolnej części wykres fali dźwiękowej]

METODA “WARSTWA PO WARSTWIE”

Nagrane dźwięki możesz ze sobą łączyć. Potrzebujesz do tego odpowiedniego programu na komputer, tablet lub smartfon. Takie programy nazywają się DAW (z angielskiego Digital Audio Workstation). Pozwalają umieścić dźwięki na kilku ścieżkach, dostosować ich głośność a nawet nałożyć efekty – na przykład echo.

Montując swoje słuchowisko zacznij od narracji. Dokładając kolejne dźwięki upewnij się, że nie zagłuszają słów narratora.

Być może będziesz potrzebować trochę więcej czasu, żeby nauczyć się obsługi programu i zmontować swoje słuchowisko, ale dzięki wykorzystaniu ścieżek możesz jeszcze ciekawiej opowiedzieć swoją historię.



[Grafika. Ilustracja przedstawia interfejs aplikacji mobilnej DAW. W poprzek ekranu znajdują się trzy ścieżki dźwiękowe zawierające segmenty z wykresem fali dźwiękowej. Po lewej stronie każdej ścieżki znajduje się sekcja ustawienia głośności ścieżki. W dolnej części ekranu znajdują się przyciski sterujące odtwarzaniem i nagrywaniem. Na środku znajduje się pionowa linia oznaczająca miejsce odtwarzania]

Gotowe słuchowisko możesz zapisać w pliku dźwiękowym i wysłać znajomym. Możesz też opublikować w serwisie takim jak SoundCloud.

Powodzenia!



[Grafika. Zdjęcie przedstawia dwie młode kobiety, autorki scenariusza, w strojach biskupiańskich]

BISKUPIANKI W PODRÓŻY

Daria Andrzejewska i Magdalena Wojciechowska

Od lat prowadzą warsztaty rękodzielnicze dla dzieci i dorosłych, w tym osób z niepełnosprawnościami. Podczas zajęć „Magiczna podróż po Biskupiźnie” przenoszą uczestników w czasie, pozwalając im spróbować biskupiańskiego życia. Podróżują też dosłownie – zapraszane są z biskupiańskimi warsztatami i prezentacjami rękodzieła w różne miejsca w Polsce a także za granicę.

SMACZNA PODRÓŻ PO BISKUPIZNIE

Scenariusz dotyczy połączonych zajęć kulinarnych i rękodzielniczych. Dzieci dowiedzą się, jak wyglądał tradycyjny fartuch biskupiański, zdobiony haftem z charakterystycznym motywem kwiatowym oraz poznają przepis na kruche ciasteczka w kształcie kryzy – kołnierzyka zdobiącego szyję Biskupianek. Podczas zajęć uczestnicy wykonają samodzielnie fartuch oraz go ozdobią. Scenariusz zawiera również przepis na biskupiańskie ciastka i ich wykonanie.



[Grafika. Ikona mapa]

WPROWADZENIE

Kruche ciastka były i są nadal bardzo popularne w biskupiańskiej kuchni. Lubiane przez dzieci i gospodynie, łatwe do przygotowania i doskonale smakujące z kawą zbożową z mlekiem. W biskupiańskiej kuchni panie zawsze nosiły fartuszek. Kolorowy, kwiatowy, w paski, kratki a także elegancki biały z kwiatowym haftem, kiedy przyjmowały gości. Zanim więc zabierzemy się za pieczenie ciastek musimy wykonać fartuch i go ozdobić. Będą słodkie przysmaki z Biskupizny, więc i fartuch potrzebny będzie tradycyjny, a ten z haftem jest wyjątkowy, bo nie ma takiego haftu nigdzie indziej na świecie.

NA FARTUCH POTRZEBNE BĘDĄ:



[Grafika. Na białej tkaninie znajdują się materiały potrzebne do wykonania fartuszka: biała tkanina, tasiemka, igła i nitka, nożyczki, ołówek, pędzle i plastikowe butelki z kolorowymi farbami].

- ▼ biały lub jasny, bawełniany lub lniany, kawałek tkaniny o wymiarach odpowiadających fartuszkowi,
- ▼ biała lub jasna tasiemka (pasek do zawiązania fartuszka),
- ▼ igła i biała lub jasna nitka, nożyczki,

- ▼ kalka (opcjonalnie),
- ▼ ołówek, pędzel ,
- ▼ farba akrylowa (trwale barwiąca tkaninę),
- ▼ lub farba plakatowa, tempera – szczególnie dla maluchów, łatwa do sprania ze wszystkiego :)

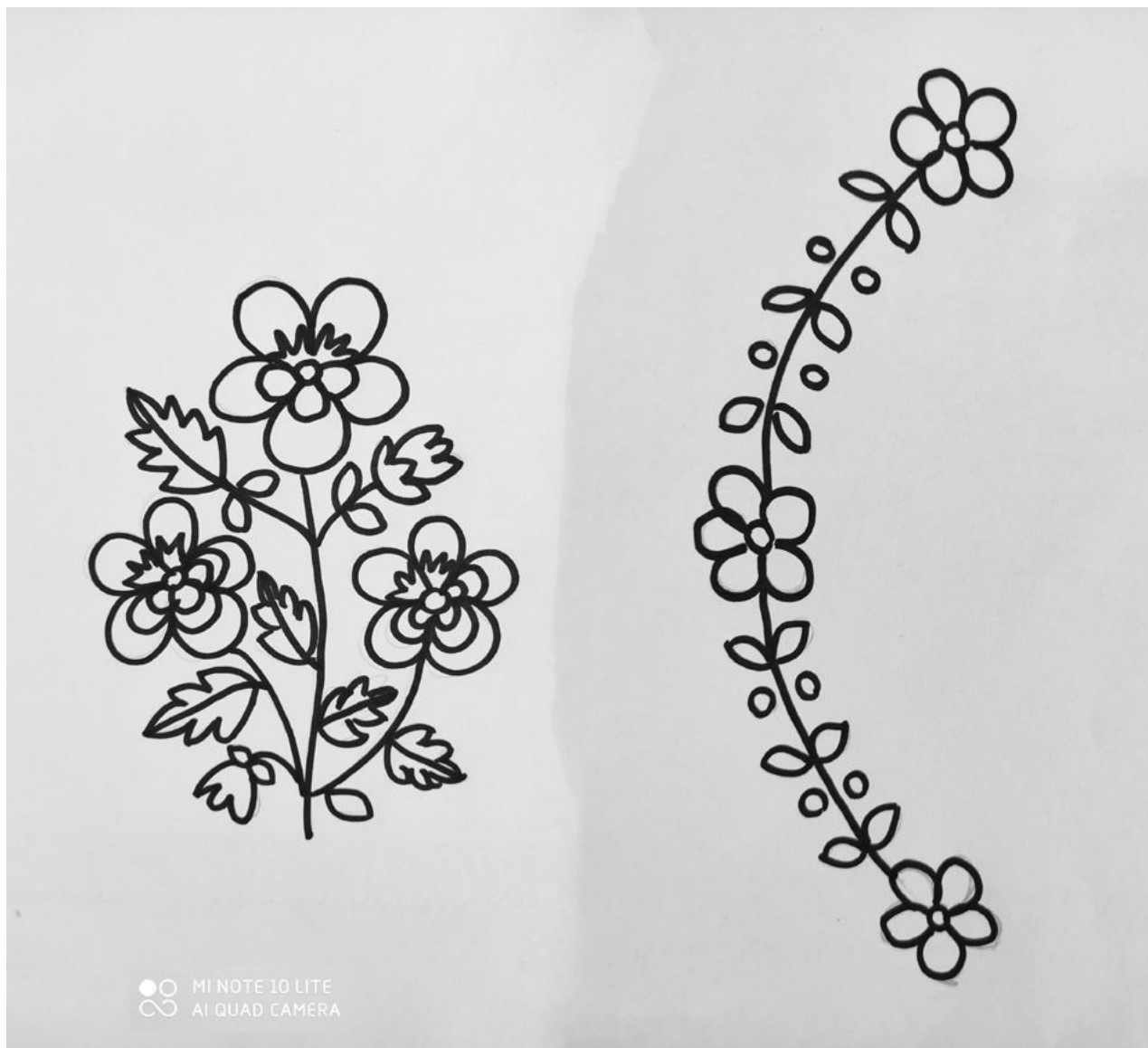
JAK WYKONAĆ:

1. Do białej tkaniny doszyć z jednej strony tasiemkę, tak aby powstał pasek.



[Grafika. Fragment dłoni trzymającej białą tkaninę, na niej ścieg prosty przesyty białą nicią i igła wbita w tkaninę]

2. Załączony szablon ze wzorem przenieść na fartuszek za pomocą kalki jeśli tkanina jest gruba, lub podłożyć pod tkaninę i odrysować na tkaninie delikatnej (płótno).



[Grafika. Wzór haftu kwiatowego, czarny na białym tle]

3. Przerysowany wzór wypełnić kolorową farbą, zostawić do wyschnięcia



[Grafika – fragment dłoni trzymającej pędzelek w trakcie malowania wzoru kwiatowym kolorem zielonym na białej tkaninie]



[Grafika – fragment białonej ławki, na niej ustawione są butelki z kolorowymi farbami, tacka z wyciśniętą mieszanką farb i pędzlem oraz fartuch z pomalowanym na kolorowo haftem]

A TERAZ ZAPRASZAMY DO PIECZENIA BISKUPIAŃSKICH CIASTECZEK!

Mamy też dla Was niespodziankę. Zdradzimy Wam, jak wykonać ciastka naprawdę biskupiańskie! Upieczemy kruche ciasteczka w kształcie biskupiańskich kryzyków (tiulowych, misternie haftowanych kołnierzyków, które zdobią szyję Biskupianek).

W takich kryzykach i całym naszym stroju regionalnym uśmiechamy się do was ze zdjęcia :)

PRZEPIS:

- ▼ 200 g masła
- ▼ 2,5 szklanki maki pszennej
- ▼ 3/4 szklanki cukru pudru
- ▼ 1 jajko

- ▼ 1 łyżka cukru waniliowego
- ▼ 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- ▼ szczypta soli
- ▼ cukier do posypania ciastek

Potrzebne będą też foremki na małe babeczki lub szklanka do wyciśnięcia ciastek.



[Grafika – biała ławka, biała serwetka z nadrukowanym koronkowym wzorem, na niej składniki do pieczenia ciasteczek: mąka w plastikowym pojemniku białym, cukier w pojemniku brązowym z łyżeczką, cukier waniliowy, proszek do pieczenia w torebkach, rozpakowana kostka masła, dwa jajka, wieczko od pojemnika z cukrem, wałek do ciasta, foremki do ciasta w emaliowanej misie, kruche ciastka na talerzyku].

Podane składniki (poza cukrem do posypania) przełóżcie na blat lub do dużego naczynia i siekajcie nożem na małe kawałki, zagniatajcie do uzyskania jednolitego ciasta. Nie podsypujcie za mocno mąką, bo ciastka będą twarde.

Wstawcie do lodówki na 20-30 minut. Rozwałkujcie ciasto i wytnijcie kryziki foremkami do babeczek lub szklanką (dodatkowo nacinamy ząbki dookoła). Tak wycięte ciasteczka przyłóżcie z jednej strony do cukru wysypanego do miseczki lub obsypcie je cukrem z jednej strony i wstawcie do nagrzanego do 200 C piekarnika. Pieczcie ok. 10 – 12 minut, aż zaczną rumienić się na brzegach. Po ostudzeniu są gotowe i przepyszne

Smacznego!



[Grafika – fragment białej ławki, na niej fragment białej serwety z nadrukowanym koronkowym wzorem, na niej biały fartuch z pomalowanym wzorem kwiatowym, fragment talerzyka z kruchymi ciastkami, jedno ciastko nadgryzione leży na fartuchu]